

<http://next.gazeta.pl/next/7,151003,21779221,zwyciestwo-macrona-powinno-spodobac-sie-frankowiczom-frank.html>

Zwycięstwo Macrona powinno spodobać się frankowiczom. Frank był dziś najtańszy od 1,5 roku



Za szwajcarską walutę przez moment trzeba było dziś płacić 3,85 zł, najmniej od 19 miesięcy. Teraz jest już nieco drożej, ale i tak to najniższe poziomy od dawna.

Dziś rano, po godzinie 8:00, kurs franka szwajcarskiego spadł 3,85 zł. Ostatnio był na tym poziomie we wrześniu 2015 roku.

Stopy zwrotu: 1 dzień: -0.28%, YTD: -5.96%



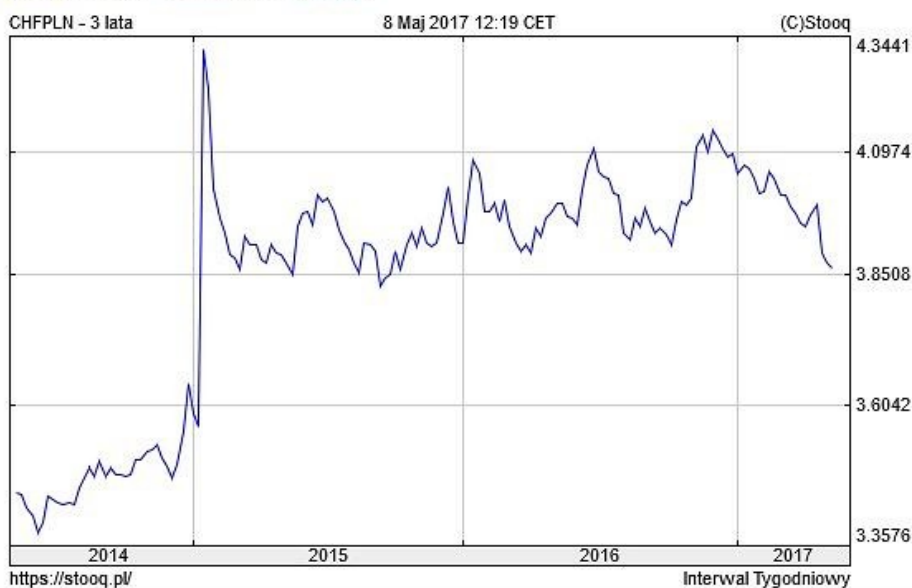
Notowania franka szwajcarskiego wobec złotego. Źródło: stooq.pl

Później frank lekko odbił, tuż po 12:00 znajdował się na poziomie 3,86 zł. Dzisiejsze poranne osłabienie franka można tłumaczyć reakcją na wynik wyborów prezydenckich we Francji.

Ogólnie reakcja na światowych rynkach walutowych i akcji jest umiarkowana, zwycięstwo Macrona zostało przez inwestorów już wcześniej uwzględnione, a jednocześnie zaczynają oni teraz brać pod uwagę wyzwania stojące przed prezydentem - elektem oraz zbliżające się we Francji kolejne wybory - tym razem parlamentarne.

Jeśli chodzi o dzisiejsze notowania franka wobec złotego, to wpisują się one w dłuższą tendencję. Szwajcarska waluta osłabia się wobec polskiej już od grudnia ubiegłego roku.

Stopy zwrotu: 3 lata: +12.82%, YTD: -5.93%



Notowania franka wobec złotego, wykres trzyletni. Źródło: stooq.pl

Według analityków, złotemu sprzyja obecnie wiele różnych czynników, między innymi lepsza sytuacja światowej gospodarki, a także poprawa kondycji polskiej gospodarki.

Według Marcina Lipki, głównego analityka Cinkciarz.pl, wygrana Macrona to pozytywna informacja dla spłacających kredyty we frankach. - Wyraźnie zmniejsza się zagrożenie związane z opuszczeniem przez Francję strefy euro, a więc de facto rozpadu obszaru wspólnej waluty. Inwestorzy w regionie nie mają w związku z tym powodu, by za euro kupować franki i zabezpieczać się przed tym negatywnym scenariuszem - mówi Marcin Lipka. Jego zdaniem, stabilizacja polityczna we Francji w połączeniu z dobrą sytuacją gospodarczą w Polsce to większe szanse na to, że frank szwajcarski nie wróci powyżej 4 zł, tylko będzie utrzymywać się w przedziale 3,80-3,90 zł.

Z kolei Przemysław Kwiecień z XTB napisał w dzisiejszym komentarzu, że notowania franka wobec złotego mogą spaść nawet poniżej poziomu 3,80 zł. - Wzrost gospodarczy przyspiesza tak w Polsce, jak i w Europie, finansowanie długu będzie łatwiejsze dzięki napływowi kapitału, także jeśli na europejskie rynki nie zawita (zasłużona) korekta, kurs EURPLN powinien kierować się do 4,10, zaś CHFPLN poniżej 3,80 - uważa główny ekonomista XTB.